

N^{ro} 15.

GAZETA WOLNA WARSZAWSKA.

POST NUBILA PHOEBUS.

Z WARSZAWY DNIA 14. CZERWCA 1794. w SOBOTĘ.

Dnia 11. tego Mca przyjechał do tej stolicy Generał *Orłowski*.

Rada Najwyższa Narodowa pod d. 7. bieżącego Miesiąca wydała. 1mo. Zalecenie do Komisji porządkowych, aby tam gdzie przez przechoły i konfyskencye nieprzyjacielskie, Poczmistrze z koni, i wszelkich porządków ogłoszeni, nie są w stanie potrzebnego zafundowania się dla publiczney wygody i użytku, zalecili w miejscach *respectivè* zarządzeniu ich podległych Obywatelom dostarczenie koni w miarę potrzeby na każdą rekwizycyą, za poprzedzającą, podług ustanowionej od Pocztamtu Generalnego tary, zapłatą, tudzież aby stacye zajęte przez nieprzyjaciela, dla ułatwienia komunikacyi na miejsca wolne, do czasu tamtych oswo-bodzenia przenieść starały się. 2do. Iżby nikt tak z Woyłkowych, iako i Cywilnych kuryerem jadący, bezpłatnie koni na stacyach żądać niewazył się (iako fundusz nato przy wysyłaniu biorący) równie aby Poczmistrze nie dawali koni nikomu, który im nieokazał przyzwoitego i autentycznego Paszportu od Kommendantów Dywizyą kommanderujących, lub od Komisji Porządkowej miejscowej zwyczajem, kto, zkąd, i dokąd iedzie. — Takowe zalecenia roz-drukować i przez wszelkie stopnie publikacyi donieść zalecili.

W tych dniach przywiezieni tu zostali z Litwy więźniowie, *Arseniew* Generał z synem, jeden Pułkownik, jeden Podpółkownik, sześciu Maiorów i jeden Kapitan.

Tadeusz Kościuszko Najwyższy Naczelnik siły zbroynnej Narodowej.
Radzie Najwyższej Narodowej.

Uprzedzając uboczne doniesienia o dniu wczorayszym, uwiadomiam Radę, że atakowa-ny od woył skombinowanych nieprzyjacielskich, w ście dwarazy naszą przewyższającą, opa-trzonej artylleryą niezmierną, ponieśliśmy szkodę mniej znaczną co do liczby, ale zawsze kosztowną, bo Generałów *Grochowskiego* i *Wodzickiego*, i kilka sztuk armat utraciliśmy. Nie-chciał nas Bóg wzbić na hardość, pomyślnością dnia tego, bo w moment kiedy zwycięstwo w naszych rękach było, nieprzytomność niektórych subalternów, i pierchnienie jednego Batalio-nu, wydarło nam z ręki korzyści. — Cosnęliśmy się przecież w porządku po trzech godzin-nej kanonadzie.

Wkrótce dam o tym szczery Rapport Narodowi ze wszystkimi szczegółami. — Zalecam Radzie, aby nie niezaniebagała względem utrzymania spokoyności umysłów w *Warszawie* i w *Narodzie*, owszem niech ich wzywa do podwojenia gorliwości, i natężenia Republikantckiego

męstwa. — Przypominam nakazanie Pospolitego ruszenia wszędzie, i wydanie siofownych do tego Uniwerfałów, z tym dodatkiem, aby się ta siła Narodowa łączyła z naybliższymi korpufami natychmiał. Dat w Obozie pod *Małogoszczem* dnia 7. Czerwca 1794. Roku.

T. Kościuszko.

Rapport Generała Leytnanta Zaiączka Radzie Narod: przesłany o bitwie pod Chetmem.

Dwie góry od *Chetma* ku *Dubience* powzdłuż wznoszące się, 4. lub 5. tysięcy kroków od siebie odległe, były miejscem na oboz przezemnie wybranym. — Na iedney z tych gór w równey dyrekcyi z miastem leżącej postawiłem Dywizyą Generała *Haumana*, która flank prawy do lasu, a lewy ku miastowi przypierała, las był opatrzoney armatą i strzelcami, na lewym zaś flanku od miasta, równie iako i w środku były baterye. —

Dywizya Generała *Wedelszteda* przypierała swóy lewy flank do drugiej strony lasu, a prawy do wzgórków, na których także była bateria, — Góra na przeciw tey, na której staliśmy uszykowani, była opatrzona baterią 4. sztuk armat opatrzoną, i obsadzona 3 batalionami pod kommendą Pułkownika *Chomentowskiego*. Generał *Ożarowski* z swoją kommendą stał pod *Kumowem*, o trzy ćwierci mili od *Chetma* odległym, dla zabezpieczenia Obozu z tamtey strony.

D. 8. Czerwca o godzinie 10. z rana odebrałem wiadomości od podiazdów wysłanych ku nieprzyjacielowi, że ten zbliża się z całą forszą do obozu mego. — Sytuacya miejsca w której leżałem, lubo wyniosła i panująca, tak ma atoli okolice i trakty przykryte lasami i chafzczami, iż nic odkryć niemożna było, aż za zbliżeniem się kolumn nieprzyjacielskich. Tych nakoniec pokazało się 4. iedna od *Serebryszczy*, a 3. od *Wli Kamienia*, z tych 3. iedna wzięła dyrekcyą swoją na moje prawe skrzydło, gdzie kommanderował Generał *Wedelsztet*, a ga kolumna nieprzyjacielska awansowała w róg lewy lasu, tak iż mogła razem grozić memu lewemu skrzydłowi, i prawemu pod Głem *Wedelsztet*, o tenże lasek opartemu, 3cia kolumna ciągnęła się ku baterii naszej, gdzie Pułkownik *Chomentowski* kommanderował. Za zbliżeniem się kolumn nieprzyjacielskich baterye nasze grać zaczęły, ogień od baterii Gła *Wedelszteda* przymusił ich cofnąć się na moment, równie iako i ten, który szedł na nich od 2. armatek 3. pułkowych przy Głe *Ożarowskim* będących, który im w części tył zabrać starał się, oczym ostrzeżony ruszyłem 2. bataliony Fizylierów, i Działyńskiego wróg lasu, gdzie i bateria ze środku frontu Gła *Haumana* pociągnąłem, trwał w tym miejscu ogień żywy i długi, lecz nakoniec mnóstwo armat nieprzyjacielskich przymusiło Gła *Haumana* tam ciągle przystomnego; do cofnięcia baterii i batalionów w górę gdzie z początku stały. Naówczas cała forsa nieprzyjacielskich baterii, obróciła się na baterią Pułkownika *Chomentowskiego*, bronili iey walecznie, i długo, lecz gdy nakoniec od kuli armatny został zabitym, przerażeni Żołnierze, ofobliwie pospolitego ruszenia uciekać poczęli. Część Brygady *Wyszkowskiego* dzielnie w ten moment uciekających okrywała, i nieprzyjacielską Kawalerią wstrzymywała, dając im czas przyść do porządku, ale zaczawszy dopiero w wigilią być Żołnierzami, niemogli do niego trafić, kazałem im przeto reysterować się do Miasta, i armaty wyprowadzone z baterii postawić na górze pod Miastem dla afsekurowania naszej reysterady, trwał iefzcze ogień zgodzi-nę potym, lecz gdy nakoniec w całym froncie, nowo zaciężni mieścić się zaczęli, ieden tylko batalion pod kommendą Pułkownika *Zaydlica* od Regimentu Działyńskich w porządku będący, wsparty lewą baterią, wstrzymywał nieprzyjaciela, kazałem całemu korpufowi reysterować się przez miasto z armatami, na trakt *Krafnostawski*, ścigał reysterujących się nieprzyjacieli, chcąc profitować z nieporządku, w którym reysterada dźić się musiała z nowym Żoł-

nierstwem, i bylibyśmy zapewne część armat stracili, gdyby nie Brygadyer *Wyżkowski*, który ze swoją Kawaleryą nacierającego nieprzyjaciela atakował, onego odparł, i cofającemu się wziął w niewolę iednego Chorążego. Przebywszy szczęśliwie za *Chelm* groblą, tenże Brygadyer okrywał naszą reytardę z przydaną sobie z częścią piechoty od *Działyńskich*, iaką w ten moment zamieszania można było zebrać.

Podpułkownik od Kozaków *Sierżpiński*, Maior od Regimentu 18. *Kniażewicz*, Maior od Pułku Württemberg *Poniatowski*, Kapitan *Hauße* od Inżynierów, *Kwasiborski* Towarzysz od Württemberg, dawali dowody mężstwa i ochoty swojej, nosząc rozkazy w miejsca nayniebezpieczneyze. —

Nieprzyjacielem kommanderował Generał *Derfeld*. Baterye ich miały 22, sztuk 12. fute a batalionowych armat mieli ze 40. Armat naszych nie było nad 10. większego kalibru, to iest: 1. 12. fun: 7. 6. fun: i 2. haubice i 4. cztero-funtowe. —

Nie mogę zapomnieć akcyi Vice Brygadiera *Rozwadowskiego* od Brygady *Wyżkowskiego*, który w czasie nacisku od Moskali, gdy konie od armaty iedney popłątane i znarowione, ciągnąć nie chciały, sam zsiadł z konia, a za iego przykładem więcej żołnierzy z teyże Brygady, i tak na rękę prawie armatę przed nieprzyjacielem uratowali. — Podpułkownik *Greffen* od Regimentu *Działyńskiego* dał także dowody mężstwa w przyprowadzeniu do porządku pod armatami nieprzyjacielskimi już zmieszanego, z przyczyny kantonistów batalionu. — Batalia trwała od godziny pół do drugiej z południa, aż do godziny 7. —

W tey akcyi Podpułkownik *Sokuł* dwie kontuzye dostał. — Zabitych 203. głów ludzi. 145. koni. — Między zabitemi ieden Officer. — Rannych 57. między temi 2. Officerów.

Brakuie prócz tego głów 350. z żołnierzy, którzy się codzień wracają; Granadyerów zaś i Pikinierów największa część w rozsypek poszła; dziwić się temu nie trzeba, że lud raz pierwszy w ogniu będący ustraszyl się artylleryą nieprzyjacielską, i owszem spodziewać się należy, że ostrzelany, zrówna się w odwadze z Grenadyerami Krakowskiemi.

Dan w Obozie pod *Piaskami* d. 10. Czerwca 1794. Roku.

Zaiączek mpr.

Excerpt listu z Chlebowa od granicy Kurlandzkiej 29. Maia 1794.

Znaczna tutaj komenda naszych sił, kilka potyczek odprawiliśmy, zawsze szczęśliwie. Dnia 28. t. m. Kawalerya i armaty ucierały się z nieprzyjacielem. Piechota zasłaniała tylko artylleryą, nie przyszło do ognia z ręczney broni, wpędziliśmy szczęśliwie tę kolumnę hordy Moskiewskiej w Kurlandę, dzisiay mamy całą siłą atakować nieprzyjaciół Narodu ludzkiego, a rozbóyników wolności naszej. W Kurlandyi wszyscy wdychają do zwycięstw naszych. Moskale giną z bojaźni, lękają się mocno Powstania Narodu Polskiego. Dzerterów mamy wielu. Moskale przyznają się, że nigdy żadna woyna tyle im groźną nie była, ile dzisiay doświadczaia z nami. Nie można tyle wspomnieć Kurlandczyków, ile są warci, w krótkce skutecznie usłyszemy, iak iest silny oręż wolności.

Z Sokołowa dnia 10 Czerwca.

Dnia 7. bieżącego miesiąca wyruszył ztąd nowo-erygowany, i w czterech Niedzielach w Wdztwie Podlaskim uformowany, oraz zupełnie uzbroiony Batalion piechoty Regimentu 18. Generała Maiora *Kraśńskiego* z Artylleryą i Armatami w Ziemię Bielską, dla zaslonienia od granic Pruskich. Tenże Batalion z dnia 7. na osmy w *Krzemieniu* i poblizszych Wioskach nowował, a nazajutrz w przytomności niektórych Obywatelów na to zgromadzonych pod Komendę Podpułkownika *Niewiadomskiego* udał się.

Z Grodna dnia 8. Czerwca

Już w całym Narodzie serca wszystkich Mieszkańców do takiego ślopnia święty zapal pod-
nosi, iż Polak nie już nieofzczęda z czegoby chwalebna Oyczyźnie swoiey mógł uczynić o-
fiarę. — Powiat Grodzieński w hoyności i patryotyzmie uprzedzać się niedaie, mimo tyle uci-
sków, rozbojów, i łupieństw, iakich niedawno lud tuteyszy od frogiego doznał nieprzyziaciela,
szczodroblwością swoią dowodzi, iakby nigdy żadnego niedoświadczył rabunku. — Pięć ty-
sięcy z górą Rekrutów pięciu Dymowych już iest zgromadzono. Ci kosztem Powiatu wszy-
scy umundurowani, w Piki i Kosy opatrzeni ustawnie w musztrach przez niepracowanego w
gorliwości Generała Maiora Powiatowego Obywatela *Jelskiego* exercytowani, już są w stanie
bycia strasznym dla nieprzyziaciela pogromem. — Znaczna liczba Woluntaryuszów nakładem Po-
wiatu w różne potrzeby opatrywanych pod przewodnictwem szanownego Obywatela Andrzeja
Kazanowskiego Pułkownika Siły Zbroyney, już się zbliża do momentu wyisčia ku ściganiu nie-
przyziaciół Narodu. — Wydane przez Obywatela *Jasińskiego* Generała Leitnanta W. X. Lit: do
Pospolitego Ruszenia ordynanse, już za kilka dni niezmierne Szlachty ochoczno siadaiącey na Kosi
wystawia hufce, a przepisana dla nich temiż ordynansami karność zapewnia każdego, iż nie bę-
dą strasznymi, iak tylko dla nieprzyziaciela. — Na dniu 7. Miesiaca tараżniejszyego w czasie
odbywaiącey się w Zamku *in pleno* Sessyi Kommissyi Porządkowey, przybywszy Obywatel
Konstanty *Jelski* Generał-Maior Powiatu Grodzieńskiego doniosł oney, że Dywizya Strzelców
pod Kommandą Obywatela *Sochackiego* Pułkownika, ze 300. głów Pielzych, a około 40. Kon-
nych składaiąca się za odebrany Ordynansem, będąca już w pogotowiu wymaszerowania do
kolumny Generała *Jasińskiego*, stanęła w paradzie na Dziedzińcu Zamkowym; prosił oraz, aże-
by Kommissya one widzieć, tudzież wykonać się od nich maiącey Przysiędze przytomną bydz
raczyła. Na takową Generała-Maiora rekwizycyą Kommissya Porządkowa udawszy się natych-
miast na Dziedziniec, oglądała z Patryotycznym ukontentowaniem, umundurowanych należycie,
bronią opatrzonych, i dosyć ile w krótkim czasie musztrownych Żołnierzy. Nałapiła zaraz
przysięga, naprzód Kommandanta z swoiemi Officyerami, potym Gemeynów; do których ie-
den z Duchownego stanu Kommissyi Porządkowey Kommissarz, stosowną do ich powinności i
okoliczności uczyniwszy Przemowę, przyzwoite na drogę dał onym Błogosławieństwo. W
tym dano znak. Dywizya ruszyła się w paradzie z Zamku, i tegoż dnia z *Grodna* wymaszero-
wała. —

Excerpt z Listu Urzędowego z Wilna dnia 5. Czerwca 1794.

Gdy cała komunikacya między Moskwą a Prussami, przez pilną fraż Generała Maiora
Pttu Telszewskiego Obywatela *Woytkiewicza* przeciętą została na lądzie, osobliwie na tym
przeciągu dwóch mil Kraiu naszego pod Połongą między Kurlandą a Kleppedą, chwycono
się sposobu przefylania kuryerów z *Rygi* do *Kleppedy* morzem, co dostrzegłszy Generał Maior
Woytkiewicz, natychmiast dla zapobieżenia temu, roztawił fraż na morzu z kilkudziesiąt ba-
tów, i tym sposobem morzem nawet przeszkodził komunikacyi. Przed tygodniem te baty na-
sze złapały Szmagę Pruską, którą Rada tuteysza tymczasowa zastępcza na rekwizycyą ku-
pców Kleppedzkich wydać rozkazała, z czego Kapitan tey Szmagi przeięty wdzięcznością za
przyzwoite z sobą czasu arefztu w Połondze obchodzenia się, przy odchodzie ztamąd 7. ar-
matek mniejszego kalibru swoich zostawił, i do Rady tuteyszey przesłał dokument swoy w
którym one ofiaruje Polscze, i prosi o wdzięczne przyięcie, ta Szmaga niżeli została uwol-
nioną, posłużyła Generałowi *Woytkiewiczowi* do złapania na morzu kuryera Moskiewskiego
z *Rygi* do Pruss pofylanego. O tym wszystkim dokładniejszy Wpan powezmiesz wiado-

mość z kopii listu Generała *Woytkiewicza*, równie iak i o wyprowadzeniu przez niego ammunicyi i broni z *Lipawy*. Wszelką mamy gotowość do odpierania nieprzyjaciół nachodzących Kray nasz. Prawdziwa gorliwość wszędzie się odzywa, nie można patrzeć bez najmocniejszego uczucia na ofiary i usługi, które cnotliwi Obywatele podejmują. Rekruta w samym Wilnie liczymy do 6,000. Granice nasze są opatrzone wojskiem i ludem uzbroionym.

Uniwersał względem Podatków i Poborów.

Rada Naywyższa Narodowa.

Obywatele! chcieliśmy się wydobyć z pod ciężaru ucisków, któremi przemoc Ojczyznę naszą gnębiła. Powstałiśmy więc uzbrojeni mężstwem i rozpaczą. Lecz powiedzmy sobie, iż nietylko nam zależało na rozpoczęciu dzieła tego, ile na stałym utrzymywaniu i szczęśliwym onego dokonaniu zależy. — Cóż zostawimy rozdrażnionej dumie i nastrożonej zemście nieprzyjaciół naszych, jeżeli nie zbroyną walecznych wojsk naszych potęgę? Czymże ją podnieść i utrzymać zdołamy, jeżeli nieopatrzemy tak Skarbu publicznego, iżby mógł wystarczyć licznym potrzebom wojny?

Zwrócić więc na to naysilniejszy baczność Rada Naywyższa Narodowa za naysilniejszy obowiązek urzędowania swego poczytała. W celu dopełnienia iego, obwieszcza was Obywatele, iż wszelkiego rodzaju dawniejsze Podatki, iakie na ostatnim Seymie Konstytucyjnym uchwalone, lub przezeń utwierdzone zostały, i przez was do Skarbu wnieszone były, te wzytkie zupełnie utrzymać. A gdy niniejszy stan Rzplitey, iak nayobfitszego zasilenia dochodów Narodowych wymaga, przeto i Pobór nadzwyczajny, podług uchwały Woiewództwa Krakowskiego, na cały Kray rozciąga. Urządzenie Poboru tego co do rozkładu i sposobu wybierania Wydziałowi Skarbowemu poleca. W czym Kommissye Porządkowe najmocniej obowiązują, aby dane sobie od rzeczzonego Wydziału zlecenia i przepisy, iak nayrychlejszy i naysilniejszy skutecznie starały się, i tego po gorliwości Obywatelskiej osób powołanych do sprawowania Władzy wykonawczej spodziewa się.

Gdyby Radą Naywyższą powątpiwać mogła o powszechnej gorliwości Narodu, mówiłaby do Was: Bracia Obywatele! oddamy część majątków naszych, abyśmy ochronili resztę; oddamy resztę, abyśmy ocalili życie; nieśmy nawet na ofiarę życie, abyśmy odzyskali droższą nad życie wydartą nam od przemocy wolność, abyśmy powrócili ją zagarnionym pod iarzmę obcego panowania Braciom naszym. Ale ten święty zapal miłości Ojczyzny, (którego uczucie wolnym tylko i cnotliwym umysłem jest znane, a którym zajęci w dziele powstania zaręczyliśmy sobie wszyscy nawzajem, nie oszczędzać wszelkich ofiar i sposobów do odporu tyranii, i zbrojnej przemocy,) od tej i potrzeby uwalnia. Smutne doświadczenia tylu klęsk, które utrapiły Ojczyznę naszą, i dosięgnęły każdego nieszczęśliwej ziemi Polskiej mieszkająca, zastępują miejsce naysilniejszych do zachęcenia i przekonania pobudek.

Dan na Sessyi Rady Naywyższej Narodowej Dn a 8. Czerwca Roku 1794.

X. Kollatay Prezydujący.

(L. Wolność, Cnota i Niepodległość. S.)

T. Czech Rady Nayw. Nar. Sekr.

Rezolucya przepisująca Urządzenia dla każdej Kommissyi Porządkowej służyć mające.

Rada Naywyższa Narodowa.

Kiedy już stosownie do Aktu powstania Narodowego ogólną Kommissyi Porządkowych Organizacyą przepisała, pragnąc ją iak nayprędzej mieć do skutku doprowadzoną, następującą w szczególności każdej służyć mającą stanowi urządzenie.

1mo. Nim oderwane gwałtem od ciała Rzeczypospolitey Woiewodztwa Ziemie i Powiaty orężem braci naszych odzyskane zostaną, względem swoich Magistratur się urządzią, pozostałe części mają tym czasem podlegać Kommissyom Porządkowym, z którymi naybliżej graniczą.

2do. Przepis Punktu 2go. w Artykule pierwszym o obraniu Kommissarzy tam tylko stosować się ma, gdzie dotąd Kommissarze Porządkowi nie są obrani lub postanowieni.

3tio. Gdzie Kommissarze Porządkowi albo obrani, albo postanowieni zostali, tam nowym wyborem Obywatele trudnić się nie mają.

4to. W którejkolwiek Kommissyi Porządkowej już exystującej, znajdowałoby się albo więcej osób nad opis Organizacyi, albo nie stosownie do tychże opisów, albo nakoniec mniej, Rada Naywyższa umniejszy lub doda osob tyle, ile według pomienionego opisu potrzeba będzie.

5to. Dla czego wszystkie Kommissye Porządkowe dotąd exystujące, powinny przesłać niewinnie Radzie: 1mo. Listę osób teraznietylż skład ich formujących, 2do. Listę osob, które do Kommissyi Porządkowych podług przepisu Seymu Konstytucyjnego wybrane były.

6to. Rada Naywyższa, po odebraniu takowych List, niezwłocznie wyda Rezolucyą, z iakich osob składały się rzeczonych Kommissyi osoby, z tychże formować się będą powinny. Nim to jednak nastąpi, Kommissya każda Porządkowa w takim składzie osob, w iakim teraz znajduje się, ma nieodstępnie pełnić obowiązki, Organizacyą sobie przepisane.

7mo. Każda Kommissya Porządkowa w terazniejszym składzie exystująca, po odebraniu Organizacyi, podzieli się natychmiast na Wydziały przeznaczone. Każdy z tych Wydziałów osobne rapporta czynności swych formować ma, które Kommissya *in pleno* z dołączeniem swego rapportu Radzie Naywyższej przysłać razem powinna będzie. Co się ma ściągać do Polski.

8vo. W Litwie zaś Kommissye Porządkowe Rapporta swoje w podobnymże sposobie, co do oddzielności Wydziałów, Deputacyi Centralney, a Deputacya Centralna Radzie Naywyższej Narodowej przysłać będzie. Z tym warunkiem, iż które Kommissye Porządkowe Litewskie bliżej są Rady Naywyższej niż Deputacyi Centralney położone, te dwa zgodne rapporta czynności swoich formować, i jeden Radzie, drugi Deputacyi Centralney przysłać powinny.

9no. Ponieważ przez Akt Powstania Narodowego, wybór osob do Sądu Kryminalnego powierzony jest Radzie Naywyższej, iżby go z osob, które przez ostatnie wolne Seymiki Ziemskie, i Elekcyje Mieyskie na urząd Sędziów były wybrane, uskuteczniła; dotąd zaś nie, które Woiewództwa i Ziemie, sprawiedliwą powodowane gorliwością niechąc występków przeciw Narodowi i Powstaniu jego popełnione, widzieć długo bezkarnemi, same do wyboru osob, i ustanowienia Sądów przystąpiły; przeto chcąc ich gorliwość z obowiązkami sobie przepisanimi połączyć, zaleca wszystkim Kommissyom Porządkowym, ażeby Listę osob, nie tylko tych, które przez pomienione ostatnie Seymiki i Elekcyje Mieyskie wolne, obrane, ale też i tych oddzielnie, które teraz do Sądów Kryminalnych postanowione zostały, spisały; i oneż Radzie Naywyższej przesłały. — Dan w Warszawie na Sessyi Rady Narodowej d 4. Czerw. R. 1794.

X H. Kossatay Przydytujący.

(L. Wolność, Całość i Niepodległość. S.)

Tomasz Czech R. N. N. Sekr.

Rekwizycya Komisysy Porządkowych, iżby te zaleciły sporządzenie dróg i mostów w każdym miejscu, oraz gońców po traktach ustanowiły.

Rada Naywyższa Narodowa.

Chąc urządzenie Naywyższego Naczelnika Narodu i Siły Zbroyney w organizacyi sobie przepisanej jako nayrychley mieć skutecznionym, a to co do ustanowienia kres cywilnych, ułatwienia wszelkich przepraw i przewozów, końcem nayspieszniejszego przesyłania urzędów tak od Naywyższego Naczelnika jako i Rady swoiey, zaleca ninieyszym Uniwersałem swoim Kommissyom Porządkowym Woiewodztw Ziem i Powiatów, iżby te każda w szczególności w okręgu swoim, zaleciwszy nałamprzód Obywatelom sporządzenie dróg, mostów i przepraw rzecznych kresy, czyli stoyki, gotowe po traktach szczególnych, i przy samey Magistraturze swoiey, urządziły, z tym ostrzeżeniem, iżby takowy wzięty był rozkład, któryby zarówno i w proporcya możność Obywatelów tak ziemskich własności, jako miast i miasteczek dotykał, wszelka zaś expedyca, czyli od Naywyższego Naczelnika, czyli od Rady swoiey szypko i niezawodnie przeznaczenia swego dochodziła. Które to Urządzenie Kommissye Porządkowe iak nayrychley dopełniwszy, Radzie swoiey, z adresem do Wydziału Porządkowego uczynionym, wyraziwszy dostateczne opisanie, na których traktach ciż gońcy ustanowieni są, Kommissye porządkowe ościenne naybliższe w jakim porządku względem siebie znayduią się, Raport dostateczny, naydaley w przeciągu dni 14. od doyscia przesłać. — Dan w Warszawie na Selsy Rady Narodowey Naywyższey dnia 7. Mca Czerwca R. 1794. wydano z Protokołu.

Tomasz Czech Rady Naywyż: Nar: Sekret.

Z Wiednia dnia 28. Maia.

Nieprzyjemne wiadomości z Włoch jedna po drugiey następuią. Podług urzędowych raportow z *Medyolanu* pisanych d. 12. kolumna jedna nieprzyjacielska z *Delfinatu* wpadła do *Piemontu* i opanowała zamek w górach leżący zwany *Mirabon*. — Jest to nayważniejsze stanowisko w tamtey stronie i otwiera przeyscie nieprzyjacielowi do doliny *Lazerne*. Różniefze listy pod datą d. 18. donoszą, że Francuzi górę *Cenis* opanowali, co przymusiło Generała Cesarzkiego *Colli* do cofnienia się i rozłożenia się obozem za miastem *Coni* niedaleko *Madonna del Olmo*. Generał Sardyński *Zimmerman* stanął przy *Demanti*, a Generał Cesarzki *Argenteau* na równinach między *Brunette* i *Cuneo*.

Z Manheimu dnia 29. Maia.

Korpus Austriacki Xcia *Hohenlohe* przez *Spire* do *Germersheim* ruszył. Pruskie zaś woysko będące pod kommendą innego Xcia *Hohenlohe* znayduie się w okolicy *Neustadt*. W *Germersheim* stoi 6. do 7000. Francuzów, kwatery generalna nasza z *Heidelberg* do *Schwetzingen* przeniesiona będzie. W *Pirmasens* szanice Francuzkie z ziemią zostały zrównane. Operacye woienne iednak nie będą mogły bydź popierane w tych stronach z pospiechem, gdyż cały kraj będąc zruynowany, trzeba więc będzie z dalekich stron zwozić dla woysk magazyny. Jeżeli przymusiemy nieprzyjaciela do ustąpienia z szaniców, które za rzeką *Queich* wyypał, natenczas uprowiantowanie woysk Pruskich przez *Neustadt* i *Anweiler* będzie łatwieysze. Kwatery generalna Generała *Kalkreuth* d. 26. znaydowała się w *S. Wendel*.

Z Manheimu d. 2. Czerwca.

Francuzi stoią ieszcze za liniami rzeki *Queich*. Między woyskami nic dotychczas ważnego niezafzło. Armia nieprzyjacielska od *Bazyli* aż do *Landawey* wynosi do 40,000. ludzi. W *Strazburgu* garnizon jest mały i Obywatele tameczui zaciągają na warty. Prusacy stoją

ieszcze w okolicy *Neustadt*. Onegdaj wyprawiono znaczny transport Artylleryi z *Turkheim* do *Lautern* i Kommissaryat wojenny z *Moguncyi* do *Kirchheim* przeniesiono.

Od niższej Elby dnia 3. Czerwca.

Przybyły na dniu 11. z *Libau* do *Lubeki* statek oznaymił, że 200. Polaków pokazało się w *Libau*, żądając aby znajduiąca się tam ammunicya wydana im była, a gdy Konsul Moskiewski temu się sprzeciwiał nadeszło ich 1,500. do 2,000., naówczas wydano im 10,000. funt: prochu, armaty i co tylko było broni, wszystko jednak gotowemi płacono pieniędzmi.

Z Paryża od 23. do 26. poczta nieprzyszła, równie iak i Brukselska pod d. 29. która przez *Leodyum* iść zwykła. Z Moskwy dwóch poczt brakuje. — W takim to teraz Europa zostaje zamieszaniu, i tak wszędy poprzecinane są drogi z okazyi biących się za wolność ludzi.

Kopenhagi dnia 31. Maia.

Wczoray wsiadła już na okręty liniowe połowa lądowego woyska iak przeznaczono było. Admirał *Claus-Wachmeister*, Szwedzką eskadrą, a Admirał *Krügier* Duńską kommederować będą.

Z Konstantynopola.

Przy końcu zeszłego miesiąca przybyło tu 6ciu Francuzkich Kommissarzy; mówiono z razu, że 4. z nich byli Inżynierowie, a 2. kupcy, lecz słyhać, że to są Kommissarze, którzy ważne mają zlecenia. To jest pewna, że Konwencya Francuzka wielką u Ministerium Turckiego ma konfyderacyą i że znajdzie łatwość w dopięciu swego zamiaru, przez który Portę Otomańską z Moskwą chce skłócić. — Nigdy skarb W. Sułtana w tak dobrym nie był stanie iak teraz, chociaż niezmierne summy sypie na wystawienie iak największey na wojnę potęgi. A lubo słyhać, że fregaty 4. Francuzkie mają ze *Smyrny* popłynąć dla spotkania się z konwojem Hollenderskim, który do tegoż miasta dąży, wszelakoż dotąd ieszcze nie ruszyły, i nie przeistają coraz nowe chwytac zdobycze.

Z Amsterdamu dnia 31. Maia.

Dziś wieczorem, kiedy Bankierowie i Kupcy z giełdy swej powracali, rozefzła się pogłoska że Xiążę Biskup *Leodyjski* pod konwojem Hollenderskim przybył do *Mastrich*, z przyczyny że w *Leodium* insurrekcyja wybuchnęła, i że Generał *Beaulieu* porażony od Generała *Jourdan* na dniu 26. donosił Xciu rzeczonemu, że kraiu iego nie może już zasłaniać.

Lecz wieść nieprzyjemniejsza ieszcze przeraziła tu wszystkich, to jest: że na dniu 28. zaszła wielka bitwa przy *Tourday*, po której Francuzi do przedmieściów miasta tego przedarli się. Między *Gandawą* i *Tournay* przecięta została komunikacya. Miasto *Oudenarde* także Francuzi opanować mieli. Mamy nadzieję, że się te wiadomości nieprawdzą. To tylko pewną jest rzeczą, że w *Gandawie* wielka niespokojność panowała.

Z Rzymu dnia 15. Maia.

Tu nawet odkryto spisek przeciw rządowi następującym sposobem. — Zeszłego tygodnia wyiechalo ztąd nagle czterech młodzieńców, między którymi synowiec Kardynała, Sekretarza znajdował się. Dościgniono ich w *Civitavecchia* właśnie w tedy kiedy w siadali na okręt płynący do *Genui*, i znaleziono przy nich listy rekommendacyjne w cyfrach pisane i do jednego Francuzkiego Generała adresowane, który dawniey był w *Rzymie* Doktorem i któremu służyć mieli za przewodników przy wkroczeniu Francuzów do Włoch. Z papierów zabranych okazuje się, że do tej konspiracyi już 700. osób wpływało. Rząd znaczną ich liczbę kazał aresztować wraz z 4ma emisaryuszami. Między uwięzionymi znajduie się nieiaki *Angelucci* Profesor Chirurgii i wielu Xięży i Mnichów.

G A Z E T Y W O L N E Y
W A R S Z A W S K I E Y.

Z WARSZAWY DNIA 14. CZERWCA 1794. w SOBOTĘ.

Kontynuacja Czynności Rady Najwyższej Narodowej.

Dzień 30. Maia. Odebrała i roztrząsała expedycją od Rady Zastępczy *Wileński* z raportami o wszelkich iey czynnościach, oraz Wydziałowi Dyplomatycznemu zaleciła, ażeby teyże Radzie wydał w kopiach legalizowanych wszystkie Papiery, które Obywateli Litewskich o zdrady ich względem Ojczyzny czynione dotyczyć się mogą. — Zaleciła Deputacyi Dozorczy nad Więźniami zatrzymania Jeńców Rosyjskich w Pałacu *Krajski* zwanym aż do dalszey Rady rezolucyi. — Przyjęła oświadczenie Obywateli Woiewództwa *Rawskiego* do wspólney obrony Ojczyzny z Xiństwem *Mazowieckim* łączyć się pragnących z uwielbieniem ich gorliwości, i tychże: iż w czasie uwolnienia siedliska tegoż Woiewództwa obradom przeznaczonego od niażdu nieprzyjacielskiego, oddzielne mieć będą Magistratury wzorem innych Woiewództw, zapewniła. — Zaleciła Wydziałowi Skarbu wyliczenie Summy 400,000. zł: na wydatki wojskowe za kwitem Kommandanta *Mokronoskiego*. — Rekwirowała Magistrat i Urzędy Cyrkulowe Miasta wolnego *Warszawy* podług opisów *Seymu* Konstytucyinego obrane, aby rozpoczęły czynności swoje na dniu 6. Czerwca Roku idącego, ku czemu ordynacyą swą wydać oświadczyła. — Przepisała Organizacyą czynności i Porządku postępowania w Radzie swej. — Odpowiedziała na Rapport Generała Ziemi *Bielskiej Karwowskiej*, względem dostawienia Rekrutów do *Warszawy*, i przedsięwziętych środków ściągania nieprzyjaciela, z daną gorliwością jego pochwałą. — Wyzacazyła pomiędzy siebie członki do odebrania Sprawy od Kommissyi Porządkowej Xięstwa *Mazowieckiego*, Sądu Kryminalnego i wszystkich Deputacyi, przez zeszłą Radę Zastępczą wyznaczonych z ich czynów. — Obwieściła Naród o rozpoczętym na dniu 28. tego Mca urzędowaniu swoim. — Przepisała Organizacyą dla wszystkich ogólnie Kommissyi Porządkowych. — Ogłosiła Uniwersał ogólny względem Opieki Włościan przez Najwyższego Naczelnika wydany.

Dzień 31. Maia. Zaleciła Wydziałowi Skarbu zaliczenia Summy 1000. zł: na potrzeby Kancellaryi Wydziału potrzeb wojskowych, za kwitem *Matuszewicza*. — Zaleciła temuż wyliczenie Summy zł: 6000. na utrzymanie Jeńców Rosyjskich za kwitem Deputacyi Dozorczy nad Więźniami. — Odebrała od Wydziału interesów Zagranicznych uwiadomienie, że Ministrowie Cudzoziemscy, to jest: *Angielski, Szwedzki i Austriacki*, podali Noty odpowiednie na dotychczas do nich względem rozpoczęcia Rady najwyższej Narodowej obwieszczenie. — Poleciła Wydziałowi sprawiedliwości, iżby rekwirował Sąd Kryminalny Xięstwa *Mazowieckiego* o dawanie codziennego Raportu, i oraz deklarował, iż nikt z aresztowanych przez Rząd niema

bydź za kaucyą wypuszczony, dopóki się nie oczyści z zarzutów. — Przepisała Ordynacyą Wydziałowi Skarbu. — Deklarowała iż zaświadczenie Osobom Zagranicznym żądającym Pasportów przez Wydział Interesów Zagranicznych dawane będą. — Notę Kommissyi Porządkowej *Brzeskiej* Lit: względem zabranych 21. Flitów przez Kommandę Batalionu Pułkownika *Krasin'skiego* do Naywyższego Naczelnika odesłała. — Dała moc Kasisie Brygady *Ożarówskiej* Summ z niey na spłacenie Rang *Brodowskiego*, i Xcia *Jozefa Lubemirskiego* zabranych, na wszelkich ich funduszach poszukiwania. — Zaleciła Deputacyi Administracyiney, ażeby *Szydłowskiej* rzeczy iey własne wydała.

Dzień 1. Czerwca. Na przełożenie Kommissyi Porządkowej *Grodzieńskiej* wyznaczyła z grona swego Obywatela *Sulistrzowskiego* Radcę w Wydziale Porządku zasiadającego do zięchania na mieysce, ażeby wynikłe trudności, stosownie do zaleceń Naywyższego Naczelnika załatwił. — Odebrała od Wydziału Interesów Zagranicznych uwiadomienie, że Ministrowie Cudzoziemscy, to iest: *Papieński, Hollenderski i Hiszpański*, podali Noty odpowiednie na doszłe do nich względem rozpoczęcia Rady Naywyższej Narodowej obwieszczenie. — Zaleciła Summę ze składek podczas Seymu Konstytucyinego uzbieraną i w schowaniu Mieyskim znajdującą się do Kasy Generalney w depozyt złożyć. — Deklarowała w odpowiedzi na doniesienie Kommissyi Porządkowej Ziemi *Bielskiej*, iż sprawy o truciu, gwałty do Sądu Kryminalnego należą. — Przepisała Organizacyą Deputacyi Centralney W. X. Litt: i Osoby do niey nominowała.

Dzień 2. Czerwca. Determinowała wysłanie Osób do Woiewodztwa *Lubelskiego*, Ziemi *Chełmskiej* końcem dopilnowania, ażeby zalecenia Naywyższego Naczelnika i opisy Kommissyi Porządkowych, niemniej Pospolite Ruszenie do skutku doprowadzone zostało. — Poleciała Obywatelowi *Zakrzewskiemu* iżby żądał od Naywyższego Naczelnika, przysłania urządzenia względem karabinów przez Kawaleryą używać się mających, stosownie do używania w tego Obozie; 2do. iżby Radzie *Wileńskiej* tymczasowej doniósł, o wysłaney części Ammunicyi do Litwy; 3tio.. Przyłączył opisy Deputacyi Centralney W. X. Litt: i Kommissyi Porządkowych. — Zaleciła Wydziałowi Potrzeb Woytkowych, iżby się zniósł z Kommandantem Xięstwa *Mazowieckiego* w obiekcie żadanego Prochu i Ołowiu, przez Obywatela *Piotra Potockiego*. — Zaleciła Wydziałowi Skarbu, ażeby wypłacił na potrzeby Deputacyi Dozorczy nad Więziami złt: 6000. za kwitem teyże. — Odebrała od Wydziału Interesów Zagranicznych uwiadomienie o Nocie Posła *Szwedzkiego* donoszącego, o zawartej między Dworem tegoż Ministra, a Dworem *Duńskim* Konwencyi, z przyłączeniem teyże Konwencyi. — Dała Rezolucyą Wydziałowi Skarbu względem wydania przez tenże Wydział Uniwersału o wnoszeniu do Skarbu Podatków w Ratach zwyczajnych i Poborów. — Wydała Ordynacyą Kawaleryi swey, i obowiązki Oficyalistów przepisała.

Dzień 3. Czerwca. Dała Instrukcyę Obywatelom *Piotrowi Potockiemu* i *Ignacemu Krzuchiemu* do Wdztwa *Lubelskiego* i Ziemi *Chełmskiej* wysłanym. — Udecydowała urządzenie względem uzbrojenia Miasta *Warszawy*. — Przepisała Organizacyą Sądów Kryminalnych Woiewódzkich. — Odesłała do Deputacyi likwidacyiney żądanie *Ożarówskiej* względem wydania iey rzeczy po Mężu pozostałych. — Zawiesiła żądanie Obywatelki *Drewnoskiej*, względem zachowania iey przy zapisie i Dobrach aż do odebrania Rapportu od Kommissyi Porządkowej Xięstwa *Mazowieckiego* i Deputacyi do zabezpieczenia majątku Osób zbiegłych. — Utrzymała Obywatela *Szaniawskiego* z mocy Seymu Konstytucyinego obranego, przy Pisfaryi Ziemiańskiej *Lukowskiej* i onegoż do Kommissyi Porządkowej *Lukowskiej* odesłała. — Zaleciła Wydziałowi Skarbowemu Summę 54,000. Złt: Pol: na potrzeby wojenne wyliczyć.

*Uniwersał względem wydania Rekruta, Uzbroienia wszystkich Mieszkańców i
Pospolitego Ruszenia.*

Rada Najwyższa Narodowa do Obywatelów Polski i Litwy.

* Cokolwiek umysł wolnego Człowieka podnieść, cokolwiek może go zachęcić do miłości, do obrony Ojczyzny, do dzieł Bohaterskich, to wszystko w odezwach Najwyższego Naczelnika, i w jego własnym przykładzie widziecie Obywatele. Poświęcił on się całkowicie dla nas wszystkich, bo ufał swojemu Narodowi, bo przekonany był o współrodakach, że dla nich największe ofiary są słodkie tam, gdzie idzie o całość, o Wolność, o zbawienie Ojczyzny. Znamie Obywatele, iż w dzisiejszym stanie Rzplitey na pół brane środki, byłyby zawodne. Całe siły, całe energii i możliwości użyć potrzeba, żebyśmy mogli odzyskać Prawa Nasze, postawić się w stanie szanownym, i zemścić się tylu krzywd, gwałtów, i obelg, z ostatnią pogardą i szyderstwem Imieniu Polskiemu wyrządzonych. Tym przejęci uczuciem, wzięliśmy się do oręża: w tym samym trwając uczuciu, póty powinniśmy trzymać miecz podniesiony, póki sobie, ostrzem jego, sprawiedliwości nie uczynimy. Rospacz Naszą zmienia się teraz w nadzieję, bo zamożność Narodu, wyrównywa przedsięwzięciu naszemu. Mamy dość ludzi, dość chleba i żelaza, potrafiemy zatem wytrzymać wojnę, i skończyć ją z chwałą. Przystawienie Rekruta pieszego z 5ciu, a konnego z 50. Dymów, liczbę Wojska Rzplitey do ogromnej Siły podnosi. Uzbroienie wszystkich Obywatelów mieszkańców Ziemi Polskiej, robi cały Naród Żołnierskim, i gotuje w nim prędkie a filne wsparcie dla Wojska, ilekroćby tego gwałtowna okoliczność wymagała.

Rada Najwyższa Narodowa wchodząc w wielkie zamiary Najwyższego Naczelnika, a chcąc rozrządzenia jego wykonywane już w Województwach, które się naprzód za powstaniem oświadczyły, do całego rozciągając Kraju; ogłasza je w następujących punktach, i Kommissyom Porządkowym w swoich Województwach i Powiatach, iak najprędzej przywieść do skutku nakazuje.

1mo. Z pięciu Dymów w Miałach, Miałeczkach i Wsiach ma być dostawiony na Rekruta jeden człowiek młody, zdrowy, i czerstwy z bronią, to jest: Karabinem i z kilką ładunkami, albo piką 11. stóp długą, lub też Kosą w prośt osadzoną i siekierą: ubrany po wieśniaku iak pospolicie wieśniacy na Wsiach chodzą: żeby miał kofzul dwie, bity dobre, czapkę, płachtę czyli grube Prześcieradło z dwóch brytów: żeby był opatrzony Sucharami na dni sześć, i lenug miał dany na jeden Miesiąc co czyni zł 15.

2do. Z pięćdziesiątego Dymu ma być dostarczony jeden Rekrut Konny, to jest: żeby miał konia, wartującego zł. 250. z całym ubraniem do jeźdżenia: uzbroiony Szablą, parą Piśtoletów, i Piką. Na takich Rekrutów mają być wydani ludzie dobrze na koniach siedzieć umiejący, iacy są: Masztalerze, Myśliwcy, i t. d.

3tio. Kommissye Porządkowe mają odbierać kwity od Kom mendatów na wydanych Rekrutów tak pieszych iak i konnych, a dawać je dostawiającym Obywatelom. Zaleca Rada wszystkim Kommissyom Porządkowym, żeby iey doniosły w iak najkrótszym czasie, wiele wydały Rekrutów, a wiele jeszcze wydać go mają. Donoszą także Radzie, czy mają w swoich Województwach lub Powiatach ludzi Wojskowych do odbierania i ćwiczenia Rekrutów, ażeby w niedostatku ich, potrzebne mogły być wzięte środki.

4to. Dla opatrzenia Wojska w żywność i furazę Kommissye Porządkowe nakażą z każdego Dymu dostarczyć Sucharów funtów 24. Owsa garcy 8. Siana funtów 24.

5to. Dopilnują Kommissye Porządkowe w swoich Województwach i Powiatach, ażeby wszyscy Obywatele mieszkańcy w Miastach, Miasteczkach i Wsiach od lat 18. do 40. w broń iaką będą mogli, to jest: Karabiny, Fuzye, Piki, Kofy w proft osadzone, Pałasze uzbroili się, i żeby co Niedziela, każda Wieś, Miasto lub Miasteczko ćwiczenia Zolnierskie odprawiała. Zalecenie to w przeciągu 3. tygodni od odebrania niniejszego Uniwersału do skutku przywiedzione być ma. Dla tego obowiązane są Kommissye Porządkowe wysłać z grona swego, lub z Obywatelów godnych ufności Lufratorów, którzyby na miejscu po Wsiach, Miastach i Miasteczkach obaczyli, czy to urządzenie jest uskutecznione: aby tym sposobem byli w stanie Kommissye, Rapport dokładny przesłać Radzie Naywyższej o uzbrojeniu wszystkich Obywatelów i Mieszkańców swoich Województw i Powiatów.

6to. W którym Województwie, Powiecie lub też całej Prowincyi wypadnie potrzeba Pospolitego Ruszenia, na zawołanie Generała Kommenderującego, toż Pospolite Ruszenie ma być uskutecznione w następującym sposobie. 1mo. Połowa tylko z gromad ludzi zdatnych do boju, ma być ruszona, a druga połowa przy Gospodarstwie zostać, dla pilnowania nie tylko swego Gospodarstwa, ale i pomagania tym, którzy idą z bronią na nieprzyjaciela. 2do. Ludzie z gromad idący na Pospolite Ruszenie na 10. dni żywnością mają być opatrzeni. Obywatel Dziedzic, ze wszystkimi służącymi, ma się stawić na czele ludzi idących ze Wsi jego. 3tio. Ktoby był dla wieku lub zdrowia niezdatny, albo publiczną usługą zajęty, ten ma wysłać Syna swego na czele Ludu. 4to. Ktoby nie miał Syna w zdatnym wieku albo nie był przytomny w Kraju, na tego miejscu ma stanąć 2ch Ludzi konnych miesięcznym lenugiem opatrzonych a to z każdej Wsi z osobna. Obowiązek ten spada i na Duchownych iako Obywatelów i Właścicieli w tym sposobie: iż ci Duchowni, którzy nie mają nad 1000. Zł: intryaty, iednego piezgo; którzy mają do 2000. Zł: iednego konnego; którzy zaś mają więcej nad 2000. Zł: dwóch konnych ludzi do Pospolitego Ruszenia przystawić powinni, a to z każdej z osobna Wsi którą posiadają. 5to. Szlachta którzy uszczupleni w majątkach ieden tylko Dym mają, z każdego Dymu albo sami stanąć osobiście, albo Synów, lub Braci swoich przystawić powinni, pod karą, iaką przepiuią Prawa dawne na niestawiającą Szlachtę do Pospolitego Ruszenia.

7to. Gdy wola jest Naywyższego Naczelnika, aby Siła Zbroyna W. X. Lit: Pospolitem Ruszeniem tej Prowincyi wspartą była; Deputacya Centralna i Kommissye Porządkowe W. X. Litt: dopilnować mają, aby toż Pospolite Ruszenie, czy całkowite, czy częściowe, na żądania Generała Kommenderującego, podług wyższych opisów uskutecznione zostało. Dan w Warszawie na Sessyi Rady dnia 6. Miesiaca Czerwca 1794. R.

(M.P.)

X. Hugo Kollatay Prezydujący.

Tomasz Czech R. N. N. Sekr:

Z Niderlandu od dnia 24. do 29. Maia.

Francuzi iak widać przeięli wielkich Generalów zdanie, że wojna im żwawiej będzie popierana, tym pomyślniej pójdzie, i tym prędzsy przyniesie pokój. Dla tego wystawiwszy na przeciw nieprzyjaciela ogromne armie, które przez króki przeciąg czasu do tego przyszły stopnia, że w musztrowności, nayexercitowniejszym wyrównywią woyskom, a w męztwie ie przewyższią, zostawili po forticach rezerwy, które ustawicznie ćwiczą w musztrach rekruta na to, aby uszkodzone armie świeżym posiłkiem zawsze wsparte być mogły i nigdy nie traciły pierwiastkowej siły, i przysposobiwszy wszystko co tylko do tej potężney maszyny potrzebne być może, olbrzymim teraz postępują krokiem. Wydają bitwy iedną po drugiej

nad iakie zaciętszych w dziełach ledwo można znaleźć ślady. Prowadzą szczęśliwie do skutku plan, podług którego przerwawszy kordon woysk nieprzyacielskich we *Flandryi zachodniej* i w *Xięstwie Luxemburskim*, chcą złączyć dwie potężne armie swoje północną i *Ardeńską*, zamknąć woyska skombinowane, a przez toż w iednym momencie uwolnić te mieysca, które w ciągu przeszłoroczney kampanii w *Hannonii* im zabrano, a razem całego *Niderlandu* stać się panami. — Szkoda, że Niemieccy gazeciarze, usiłując ukryć korzyści od Francuzów odniesione, tak zawile i z zdrowym rozumem niezgodnie opisują wszystkie te batalie, gdzie nabyteysy w Europie Wodzowie z umiętnością swoją wysilają się, iż ich zrozumieć niepodobna: ileżby to w nich pięknych Generałowie do naśladowania mieli wzorów! O to jest szczególniejsze opisanie bitwy już w ostatniej gazecie wzmiankowanej, która na dniu 22. Maia między woyskami Francuzkimi i koalicji koło *Pecq* i *Pont-a-Chin* stoczona była. —

Dnia 22. t. m. równo ze świtem Generał *Pichegru* ruszył kilku kolumnami, zmierzając swóy marsz ku *Leers* i *Pecq* nad *Szelde*, gdzie prawe skrzydło woysk skombinowanych z Anglików i Hollendrów naywięcey złożone przez *Pont-a-Chin* aż do *Marquain* pod *Turnay* rozciągało się. Atak nastąpił o godzinie 6. lecz aż do 10. był dość powolny. O tej godzinie dopiero zaczęła się krwawa bitwa. Znieustraszonym męstwem zbliżały się z obu stron woyska. Na lewym a mianowicie na prawym skrzydle woysk skombinowanych tak uporczywa była rozprawa, iż żadną część naryżsistzemu kartaczy i muszkietów ogniovi ustąpić nie chciała. Naystarsi oficyerowie dali świadectwo, że ani w Tureckiey ani w siedmioletniej wojnie podobnego nie slyzeli ognia. Nieprzyiciel ustawnie odmieniał woyska i coraz świeżemi siłami wściekłą prawie natarczywością ponawiał atak, który woyska skombinowane z wielką wytrzymywały odwagą. Zacięta tak bitwa trwała nieprzerwanie, aż do godziny 9. w wieczor, poczym nieprzyiciel do swoich stanowisk powrócił zostawując nas na dawnym naszym mieyscu. Podług doniesienia z *Tournay* Generał *Otto*, którego Cesarz całej akcyi przytomny siedząc zawsze na koniu wysłał z pięcią regimentami Kawaleryi dla wzięcia flanki nieprzyacielowi zadecydował bitwę, w której podług tegoż doniesienia 12. armat wzięto Francuzom, a 3. do 4 000. na placu ich położono. Wszystkie odebrane wiadomości i rapport nawet sam urzędowny, zgadzają się na to, iż w całej wojnie nie było ieszcze takiey batalii, gdzieby z takim męstwem wytrzymany był atak.

Podług szczególniejszego opisanja bitwy w dniach 17. i 18. t. m. zasfley, Xiążę *Tork* wraz z Xięciem młodym *Lichtensztejn* znajdowali się w naywiększym niebezpieczeństwie, gdy z dwóch wsiów wóród naygętszego ognia nieprzyacielskiego uciekać musieli.

W tym czasie kiedy woyska skombinowane tylu czynnościami we *Flandryi* zatrudnione były, Francuzi, iak odbieramy wiadomość z *Valencienes*, opanowali mieysce wielkiey wagi *Cateau Cambresis* naprzeciw *Landrecy* położone.

Inne doniesienia względem batalii na dniu 22. t. m. głoszą, że Generał *Pichegru* miał 100. tysięcy woyska, że głównym iego zamiarem było opanować *Tournay* i stać się panem całej *Flandryi*, i że do 20,000. ludzi z obu stron legło. Wspomnieliśmy zaś wyżej, że 4,000. Francuzów padło, więc reszta to jest 16,000. ludzi oznaczalaby stratę ze strony skombinowanych.

Na dniu 23. dał Cesarz urzędowny względem tej bitwy rapport, w słowach iak następuje: „Batalia wczoraysza, pozawczoraysza nad *Sambra* i inne wielokrotne a krwawe bitwy, które od nieiakięgo czasu tak prędko jedna po drugiej następowały jednaia sławę biegłości Generałów równie iak odwadze i męstwu żołnierzy. — Cesarz JMć cznie się do wdzięczności, i będąc przeięty doznana wżyskich w pełnieniu swych obowiazków gorliwością, mieni się

za szczęśliwego, iż ma takie wojsko i takich aliantów. Lecz tym większy ból czuie, gdy widzi, iż tak wiele wybornych ludzi padło ofiarą przemocy i zapalczywości nieprzyjacielskiej, karności wojskowej i męstwa. Korzyść na dniach wczorajszym i pozawczorajszym odniesiona, okazuje się w wynikających z niej skutkach. Cesarz Jmć wyznaie, iż ią szczególnie winien podziwienia godnemu męstwu wojsk swoich, lecz takim wylewem krwi dokupiona, mocno ferce jego rani. Cesarz Jmć do żywego dotknięty widokiem nieszczęścia i nędzy, nie może wśród dolegliwości donieść o tych wszystkich zdarzeniach przez zwyczajny kanał, Stolicy i innym mieszkańcom Monarchii swojej. Wśród okrzyków zwycięstwa słyszeć mu się daie głos żałosny kalectwa. Nieprzyjaciel stracił na dniu wczorajszym do 6,000 ludzi, lecz i naszey strony nie mniej nad 2,000. na placu legło. Po takim dniu, gdzie 2,000 walecznych zabito rycerzy, dzień następujący dla czułego Monarchy, nie może być dniem zupełnego zwycięstwa. „

Od 22. aż do 25. nic ważnego ani we *Flandryi*, ani w *Tournesis* nie zaszło. Dywizya Hrabiego *Clairfait* z tamtej strony *Lis* naywięcej do czynienia miała. Usunął się nieco nieprzyjaciel z pod *Tpern*, iak się zdaie dla zkoncentrowania siły między *Lille* i *Courtray* w tym tak wielkiej wagi punkcie. Generał zaś *Pichegru* zatrudnił się exekucją śmiałych projektów dług których zamysłał nawet przeysć *Szeldę* i wkroczyć w głąb *Niderlandu*. Między 24. i 25. t. m. wysłał znaczne korpus ku *Oudenarde* dla ułatwienia tam przeprawy przez *Szeldę*, na której armaty Francuzkie kilkanaście już ładownych statków Cesarzkich zatopiły. Co widząc Hrabia *Clairfait* zbliżyć się musiał z częścią wojska swego ku *Bevern*, stanął tam obozem i kazał iak nayspieszniey miasto *Oudenarde* fortyfikować. 1,000. ludzi pracowało koło oszańcowania *Bewernerckiey* i *Eynerckiey* bramy. 5,000. Hannoveranów weszło na obronę tego miasta, prowadząc z sobą 40. sztuk armat i haubic. Dnia 25. oboz pod *Bewern* odebrał 3. Szwadrony kawaleryi i jeden regiment piechoty w posiłku, a 7,000. ieszcze się spodziewano. Wszelkie czynią się przygotowania na okrycie *Szeldy* i wstrzymanie nieprzyjaciela. Dnia 26. dziesięciu Generalów do miasta *Oudenarde* przybyło.

Donieśliśmy także w ostatniej gazecie, że gdy między 21. i 24. t. m. lewe skrzydło Francuzów zlamane zostało, Generał *Charbonnier* kazał wojskom swoim przeysć za *Sambry*: poczym Generał *Kaunitz* d. 25. kwaterę swoją w *Merbe le Chateau* założył, w lesie między *Binch* i *Marimont* Cesarscy odcieli od śródka armii nieprzyjacielskiej, korpus z 2,000. złożone, i wzięli go w niewolę. Strata Cesarzkich na dniu 24. naymniej do 1,000. ludzi wynosi. D. 26. po południu z tamtej strony *Sambry* znowu przyszło do żywawey bitwy koło *Marchienne au pont*. Nieprzyjaciel wyszedł z lasu *Montigny-le-Tilleul*, dla atakowania obozu Cesarzkiego, między tą wsią i *Marchienne* rozłożonego, lecz po żywawey przez 3. godziny kanonadzie cofnął się. Waleczny Pułkownik regimentu Cesarzkiego *Klebek* w tej okazyi nogę miał ustrzeloną. Xiążę *Reus* przyprowadził świeże posiłki do *Fontaine l'evêque*, a Generał *Kaunitz* zabierał się przeprawić d. 27. przez *Sambry* dla atakowania miejsca ważnego *Thuin*, iakoż słyszano tego dnia w *Bruxelli* mocną kanonadę. Z tym wszystkim nayswieźsze z *Bruxelli* wiadomości donoszą że znowu Francuzi Cesarzkich uprzedzili i przez *Sambry* w trzech kolumnach przeszli. Zwolano tymczasem stany *Brabanckie* dla naradzenia się względem zebrania wołontaryuszów. D. 25. Garnizon fortecy *Maubeuge* uczynił straszną wycieczkę i po krwawey rozprawie przymusił wojska skombinowane do opuszczenia kilku miejsc. W *Luxemburskim* ostatnich dni nastąpiły krytyczne okoliczności. Z jednej strony 16 do 18,000. mocny nieprzyjaciel zbliżył się we 3. kolumny pod *Arlon* opanował to miasto, i przyległą spustoszył o-

kolicę. Z drugiej strony General *Beaulieu* przemocą Francuzów z Xięstwa *Luxemburskiego* wyparty, aż do *Marche-en-Famene* umknął, mając zawsze za sobą nieprzyjaciela. Naywiększy postrach okolicę nad *Mozą* przeraził. Lecz d. 26. General *Beaulieu* odebrałszy świeże posiłki przez *Dinant* ku *Namur* pociągnął, a General *Blankensztejn* z *Trewirskiego* w *Luxemburskie* przymaszerował. Te obroty przywiodły nieprzyjaciela, że się nieco od *Marche* ufunął, lecz kray ten wprzód mocno spustoszywszy. Mimo tego jednak kraie *Leodyjski* i *Limburski* naywiększym są zagrożone niebezpieczeństwem, a przeto wszelkie do obrony onych kroki z naypilniejszą ostrożnością czynić kazano. Xiążę *Ferdynand Wirtemberg* obiał tam komendę, ściągnął iakie mógł emigrantów i woluntaryuszów korpusa, dla osadzenia gór *Neufville*, i zabronienia nieprzyjacielowi wkroczenia w Xięstwo *Limburskie* ze strony *Spa* i *Verviers*. D. 27. w *Leodyum* kazano wszystkim rusznikarzom i innym tego rodzaju rzemieślnikom znieść iaką mają broń na ratusz, gdzie wydano im kwity, za któremi ią w czasie gdy tego potrzeba wyciągać będzie odbiorą: podobnież urządzenie względem prochów nastąpiło. Tegoż dnia w *Limburskim* Kommissariat Cesarzski wydał obwieszczenie, że kto z woluntaryuszów w *Herve* lub *Batice* stawia się, ten odbierze 3. szelagi (1 Zł: Pol:) nadziei i znajdzie dla siebie broń gotową.

Listy z *Leodyum* pod datą 27. t. m. donoszą, że po odebraney wiadomości o zbliżeniu się Francuzów, ze strony *Marche* i *Spaa* wielki w mieyscu tym powstał rozruch, i że wiele mieszkańców z całym majątkiem do *Mastricht* i innych mieysc puciekało, gdyż wszyscy rozumieją że armia Generala *Beaulieu* Francuzom oprzeć się niezdolą. Biega już nawet wieść że Biskup *Leodyjski* pod konwoiem Hollendrów do *Mastricht* umknął, ponieważ w mieście jego stołecznym insurekcyja wybuchnęła. Zaczynają także głosić że dnia 28. koło *Tournay* zaszła wielka bitwa, po której Francuzi aż na przedmieścia miasta tego wdarli się, i że miasto *Oudenarde* w ich już zoftaie ręku.

Z Livorno dnia 15. Maia.

Z *S. Fiorenzo* (z Korfyki) odbieramy wiadomość, że tam konwój 1500. ludzi woysk morskich z Anglii przybył wraz z wielu wojennymi amunicyami i żywnościami. Przypłyneły tu także rozmaite statki, na których znajdowali się wypędzeni od Sardyńczyków z *Sardynii*, Vice-Król i urzędnicy Króla Sardyńskiego. Na twarzach wszystkich tych Ichmościów smutek był wryty i nędza towarzyszyła im. Dwór Turyński przysłał tu już innego Vice-Króla, rodem Piemńczyka, lecz ten iak się domyślamy, będzie także musiał napowrót tu przyjechać.

Z Genui dnia 17. Maia.

Donoszą nam że kolumna jedna Francuzka 7,000. ludzi mocna, wszedłszy do *Piementu* miasto *Pignerol* opanowała. Inna kolumna również liczna stoi w *Mondovi*, trzecia z 15,000. uderzyła na *Ceva* i ufortyfikowane to miasto zabrała. *Turyn* w stanie oblężenia zoftaie. Garnizon z samych tylko woysk Niemieckich składa się. Król Sardyński wyjechał do *Aleksandryi* kwatery generalney woysk sprzymierzonych we Włoszech, ztamtąd uda się do *Mediolanu*, straciwszy już prawie wszystkie swoje Państwa.

REDAKCJA niniejszey Gazety wczesnie uwiadomia Publiczność, że ciągle zatrudniać się nią będzie. Kto by więc chciał na nią prenumerować od 1. Lipca roku bieżącego na pół roku lub rocznie, niech się raczy zgłosić do Kantoru Gazety, a jeżeli chce mieć ją sobie przesyłaną na Prowincyą, niech się albo na Pocztamcie generalnym Warszawskim, lub ktoreykolwiek poczcie w Koronie i w Litwie zapisze tak iak się do tych czas praktykowało. Cena prenumeraty też sama zostaje co dawniey, to jest: na Kantorze rocznie Zł: 60. pół-rocznie Zł: 30. a na Poczcie rocznie 80 Zł: pół-rocznie 40. Zł. Redakcyja z swej strony wszelkich przytoży starań do wydoskonalenia Gazety, w ktorej nie tylko Kraiowe, ale i nayciekawsze zagraniczne wiadomości umieszczać będzie. — Nigdy Autorowie pism Publicznych obszerniejszego pola do pisania nie mieli iak teraz, Wszystkie Mocarstwa Europy, wszystkie pra-

wie Narody w nadzwyczajnym znajdują się położeniu. Osobliwsze zdarzenia zastanawiają uwagę myślącego człowieka, i każdy chce niechac musi sobie uczynić zapytanie: iaki też to wszystko mieć będzie koniec? W takim rzeczy publicznych składzie, w takiej iak teraz między opiniami ludzki mi sprzeczności, wśród naykrwawszej wojny, co raz się bardziey na lądzie i morzu zapalającej, wśród walki między Despotyzmem i Wolnością, między światłem rozumu i ciemnością uprzedzeń Gazeta niniejsza wychodzić będzie. Szczęśliwa jest iey redakcyja, że pisać ią będzie w czasie powstającego Ojczyzny, w czasie, w którym wolno iey jest uderzać śmiałym czołem na bałwan przesądów i kreslić prawdziwe patryotyzmu wzory lub dzieła rycerskie wybiłających się Polaków z haniebnego iarzma obcy przemocy. Lecz szczęśliwszą się nazwie, jeżeli zyska approbatę oświeconey Publiczności. - Wzywam nakoniec Redakcyja wszystkich Obywatelów, aby iey raczyli komunikować takie wiadomości, które ludzkość zdobiąc, Publiczność interessować mogą.

Deputacya Dozorcza nad Jeńcami wojennymi i Aresztantami Kraiowemi pod Naczelnictwem
Tadeusza Kościuszki.

Chcąc utrzymać i honor Polskiego Narodu zawsze do liłości nad biednymi skłonnego, i zapobiedz przykrym wrażeniom, iakie obdarcie się Jeńców Rossyjskich około fortyfikacyi Warszawy pracujących, w tkiwy Publiczności nieochybnie sprawuje, a razem mając wzgląd na oszczędzenie ile możności Skarbu Publicznego, na wielokrotne expensa wystawionego; nie wynayduie dogodniejszego ku zarządzeniu tej nagłej potrzeby, cierpiący ludzkości, i bardziey z sercem wspaniałych Polaków zgodnego sposobu; iako odezwać się w tej mierze do łaskawey i czułej Publiczności, w pewnym zaufaniu, że ta, tysiączne swoiey wspaniałości dawszy już dowody, zechce się i teraz przyłożyć w Pieniądzech, Piutnie, lub gotowych Koszulach, do zastąpienia tego przykrego, nędzy widoku. W tym celu uprosiła Deputacya z pomiędzy siebie gorliwych Obywatelów Stanisława Pieńżka i Walentego Herynga, którzy takowe Ofiary odbierając, one w Proroków do tego przysposobiony wpisawszy, co, kiedy, i od kogo odebrali? Deputacyi swoiey składać będą; a ta, że złożonych, i stosownie do swego celu użytych, wydziałowi bezpieczeństwa w Radzie Naywyższej Narodowey, ścisłego rachunku oddać, w czasie nie omieszką. Dan w Warszawie na Sessyi Deputacyi dnia 10. Czerwca 1794. Roku.

Stanisław Domaszewski Prezydujący.

[MP.]

Wasiutyński Sekretarz.

DONIESIENIA.

Uwładomia się publiczność, iż z mocy Rezolucyi Obywatela Prezydenta Miasta Warszawy na dniu trzecim Miesiąca Czerwca Roku 1794. zasłęzy, Rzeczy ruchome po Adamie Szubercie z Warszawy uszłym pozostałe, iako to: Wina Węgierskie w Beczkach, Antalikach, Butelkach, Lagry, Essentia piotunkowa, Piwo Angielskie w Beczkach i Butelkach, Wodki roimaité, Zegar wiszący Angielski, Suknie Męskie i Białogłowskie, Cyna, Miedź Mosiadz, Krzesła, Kanapa, stołiki, Kantorki, Portrety, Lantszafty przez Urząd Zawniczy Cyркуtu trzeciego Miasta Warszawy, w Dniach 16. 17. 18. tegoż Miesiąca Czerwca Roku bieżącego w Kamienicy narożney Obywatela Eberta Kupca Warszawskiego przy ulicy Królewska pod Nrem 1075 stojący po porudniu więcey dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Niżej podpisani do spisania Inwentarza majątku po Rogozińskim pozostałego Deputowani donoszą, iż Dworki dwa, jeden przy ulicy Chłodney, drugi na Pradze z ogrodami i Oranżeryami, mieszkania w Kamienicy tegoż niegdy Rogozińskiego przy ulicy Krzyweko stojący są do naięcia; Licytacya względem wynięcia wyż wymienionych Dóbr stojących po Rogozińskim pozostałych dnia 16. Miesiąca i Roku bieżących zrana o godzinie dziesiątey w Deputacyi do zabezpieczenia majątku po aresztowanych i osadzonych wyznaczoney w pałacu Kaczyńskich na drugim piętrze odprawiać się będzie. Dan w Warszawie dnia 7. Mca Czerwca Roku 1794.

Andrzej Kalinowski. Andrzej Mastowski Deputowani.

Portret Naywyższego Naczelnika Siły zbrancy Narodowey Tadeusza Kościuszki nowo sztychowany jest do przedania w Kantorze Korrespondenta Narodowego w Klasztorze XX. Kanoników Regularnych na S. Jerskiej ulicy Cena złotych 2 zł.

W czasie powstania Obywatelów Warszawskich w przenoszeniu Papierów zginął Wexel Tepperowski na Czerw: Złt: 2000. JW. Janowi Lipskiemu Generałowi W. K. początkowo służący, a następnie przez tegoż Korneliemu Czochronowi urzędownie ustąpiony, i takowa Cessya na tymże Wexlu ręką Susceptanta jest zapisana; Krokolwiekby takowy Papier znalazł, uprasza się, aby oddanym został do JP. Kijewskiego Mecenasa Warszawskiego w Ryunku Starey Warszawy pod Nrem 43. mieszkającego a przyzwolita odbierze nadgodrę, tych bardziey że ten Wexel bez urzędowney Cessyi Właściciela, nikomu służyć nie może.

W Księgarni Obywatela Jana Ludwika Kocha pod Nrem 4. na ulicy S. Jafskiej wyszło z druku: Zbiór Uniwersałów i Urzędzeń od Tadeusza Kościuszki i od Komisyi Porządkowey Woiewództwa Krakowskiego od czasu Aktu powstania Narodowego wyszłych, in svo alla rust: Złt: 2. gr: 15. Explarz kosztuje na papierze kleiowym; w ręczy samey Księgarni znajduje się Nabożeństwo Codziene książeczka kosztuje gr: 15. tudzież Oktawa Bożego Ciała oprawna w pół skórek kosztuje Złt: 2. gr: 15.

Przez wyrok Sądu Kryminalnego Roku bieżącego d. 31. Maja wydany ogłoszono, iż Obywatelka Franciszka Rytlewska, dla potrzeby tylko przecięcia wiadomości z nieniekich pozorów o przyczynie wszczętego w dniu 8. Maja alarmu, niemniej dla zachowania potrzebney ostrożności straż sobie przydaną w domu mającą, przez lokwizycyę i Indagacyę naymniej obwinioną o zły patryotyzm, i iakikolwiek krok przeciwko Ojczyźnie nie będąc, natychmiast z pod straży uwolniona została.